

wydanie letnie

Wrocław miasto spotkań

Nr 3

KRASNALOVE WIEŚCI

ISSN 2720-6033

KRASNAL
WROCLOVEK

STUKU-PUKU!

ZROZUM, SERDEŃKO, ŻE WE
WROCŁAWIU POTRZEBA WIĘ-
CEJ KRASNALI! BRAKUJE
JESZCZE TYSIĄC PIĘĆSET STO
DZIEWIĘCSET!

JEŚLI SIĘ ZGA-
DZASZ TO PO-
WIEDZ „STUKU-
-PUKU”!

STUKU-PUKU!

STUKU-PUKU!

W NUMERZE:

WAKACJE WE WROCŁAWIU? NUDNO NIE MUSI BYĆ WCALE!
CZEGO NIE PRZEGAPIĆ? CO ROBIĆ? – PODPOWIADAJĄ KRASNALE.

GDZIE NOGI KRASNAŁA TURYSTĘ PONIOSŁY? NIEDALEKO!
SKRZYNI DOLNOŚLĄSKICH TAJEMNIC OTWORZY DLA WAS WIEKO.

JAK ZROBIĆ KRASNOLUDKA? JAK PISAĆ GĘSIM PIÓREM?
„WIEMY, JUŻ WIEMY!” – KRZYKNIECIE ZGODNYM CHÓREM.

TAJEMNICE
WROCŁAWIA

WROCŁAW LUBI
ŚWIĘTOWAĆ!

lato
w MiĘŚcie

TORT

ZROBIONY Z MIŁOŚCI,
PRZEKŁADANY RA-
DOŚCIĄ I ENTUZJA-
ZMEM, ZE SZCZYP-
TĄ POZYTYWNEJ SZAJBY,
PRYZOZDOBIONY EUFO-
RIĄ I WISIENKAMI.

24 czerwca

ŚWIĘTO WROCŁAWIA

DO WIELKIEJ SALI RA-
TUSZA POCHÓD RAD-
NYCH WYRUSZA!



STO TYSIĘCY
I JESZCZE WIĘCEJ!

TYLKO TUTAJ! ŁA-
KOCIE I WIANKI!

JARMARK
ŚWIĘTOJAŃSKI

ZABAWKI
I OBWARZANKI!



WARSZTATY,
FESTYNY
i FESTIWALE

WARSZTATY WIAN-
KÓW PLECENIA!

POKAZY OGNI
KRZESZENIA!



PIKNIK
RODZINNY

ZAMEK
W LEŚNICY

CO NIECO O SŁOWIAŃ-
SKIEJ MODZIE...



DUZI i MALI, MARSZ NA FESTIWAL KRASNAŁI!

PRZEDSTAWIENIA
O KRASNAŁACH!

TO WIELKIE ŚWIĘTO WROCŁAWSKICH
KRASNOLUDKÓW. ZACZYNA SIĘ OD
MAŁEGO TRZĘSIENIA ZIEMI, CZYLI
NIEZWYKŁEJ KRASNAŁOWEJ PARADY
PRZEZ MIASTO, A POTEM...? POTEM
JEST JESZCZE CIEKAWIEJ!

BUDOWANIE DOMKÓW
DLA SKRZATÓW!

GRA TERENOWA, PODCZAS
KTÓREJ MIASTO STAJE SIĘ
WIELKĄ PLANSZĄ DO GRY!



WODY! WODY DLA OCŁŁODY!

NO WYJDŹE WRESZCIE Z WODY, WYMOCZKU!

NIE WYJDĘ! CZEKAM, AŻ POMARSZCZĄ MI SIĘ STOPY!

UPRASZA SIĘ NIE WCHODZIĆ DO WODY Z HAMBURGEREM!

A Z KOTLETEM W BULCĘ MOŻNA?

PODAJ!

PLYWAM JAK ŻABA!

JESTEM STRASZNO OŚMIORNICOM! STĘS SIĘ MOICH MACKÓW!

MACZEK.

RUJNUJES EFEKT DRAMATYCZNY.

KĄPIEL W MIEŚCIE? CZEMU NIE! CHŁAPIBRZUCH I MOCZYPIĘTA JUŻ CZEKAJĄ NA WAS W AQUAPARKU.

TĘDY! TAMTĘDY!

KRASNAŁE CHĘTNIE PLUSKAJĄ SIĘ RÓWNIEŻ W INNYCH BASENACH I KĄPIELISKACH.

A WIECZOREM PODZIWIĄJĄ WODNY TANIEC MULTIMEDIALNEJ FONTANNY.

JEJU!

PRZEPIĘKNA!

LUBIĄ TEŻ WYLEGIWAĆ SIĘ NA JEDNEJ Z NADDRZAŃSKICH PIASZCZYSTYCH PLAŻ ALBO PLYWAĆ KAJAKAMI PO ODRZE I OŁAWIE.

KRASO WNICZEK

CZYLI SŁOWNIK BARDZO TRUDNYCH WYRAZÓW

ZNAJDZIESZ MNIE POŚRODKU HERBU WROCŁAWIA!

ŚWIĘTO WROCŁAWIA

przypada co roku 24 czerwca, w dniu patrona miasta – świętego Jana Chrzciciela



POETA

TADEUSZ RÓŻEWICZ



NOBLISTKA

OLGA TOKARCZUK



REŻYSER

SYLWESTER CHĘCIŃSKI



JĘZYKOZNAWCA

JAN MIODEK

HONOROWY OBYWATEL WROCŁAWIA

tytuł przyznawany co roku osobie zasłużonej dla miasta



FONTANNA MULTIMEDIALNA

działa od 2009 roku przy Hali Stulecia; podświetlana różnokolorowym światłem woda „tańczy” w fontannie w takt muzyki

NIESAMOWITE! TĘDY!



AHOJ PRZYGODO, SPACERY Z PRZEWODNIKIEM

przez całe wakacje od piątku do niedzieli odbywają się bezpłatne spacery rodzinne, informacje o spacerach na stronie miejskiej: www.visitwroclaw.pl

AHOJ, PRZYGODO!

SPACERY Z PRZEWODNIKIEM



NA WAKACYJNYCH WYCIĘŻKACH RODZINNYCH NIE MA NUDY!



CHODZIMY PO WROCŁAWIU KOCIMI ŚCIEŻKAMI, TROPIMY DZIKIE ZWIERZĘTA W MIEŚCIE!



CZASAMI PO PLECACH PRZEBIEGAJĄ NAM DRESZCZE, BO HISTORIA O DUCHU ZŁEJ PRZEKUPKI MOŻE ZMROZIĆ KREW W ŻYLACH.

wrocławskie MAJ, MAJ, MAJ

ODKRYWAMY WROCŁAWSKIE REKORDY!



NAJWYŻSZE!

NAJSTARSZE!

NAJPIERWSZE!

KONKURSY!

I PRZEBIERANKI!

ZAGADKI!

PIOSENKI!

I WYKLEJANKI!

I KOLOROWANKI!





KĄCIK
PAPY
KRASNALA

małe ale śmiałe

w rolach
głównych

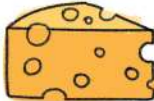
FENOMENALNIE WŁADAMY BRO-
NIĄ BIAŁĄ. TO OCZYWISTE!



mieszkają we Wrocławiu od niepamiętnych czasów. Przed wie-

kami gospodynie zwykle zostawiały im na progu  z mlekiem.

Kraśnięta z wdzięczności kotysały  do snu, wyprowadzały

w pole , które podjadały  w spiżarni, lub zbierały

okruszki  z podłogi. Pod żadnym pozorem nie wolno im jednak

było pokazywać się ludziom.

NIEZWYKŁE CELNIE
STRZELAMY Z PROCY!

Gdy pewnego razu  wyszły ze swego podziemnego królestwa,

zauważyły, że w mieście nie ma żywego ducha.

– Wszyscy uciekli w popłochu na drugą stronę

– wyjaśnił im

, który w sieni wyplatał

– „Wróg u bram!”

ROBIMY NOŻEM!
I WIDELCEM!

krzyczeli, „Ratuj się kto może!”, i takie tam...

Po czym  spokojnie wrócił do swojej pracy.

„Wróg u bram”? – z przerażeniem pomyślały  i szybko pobiegły

nad rzekę. Dzwony kościelne biły na trwogę. Mieszkańcy schronili się na wy-

spie, spalili drewniane mosty i odgrążali się komuś na drugim brzegu Odry.

 spojrzwały w tym kierunku...

ALE GOŁYMI RĘKAMI
TOŚMY SIĘ JESZCZE
NIE TŁUKLI.



PAJĄK GERWAZY

MONGOLSCY NAJEŹDZCY

KRASNOLUDKI

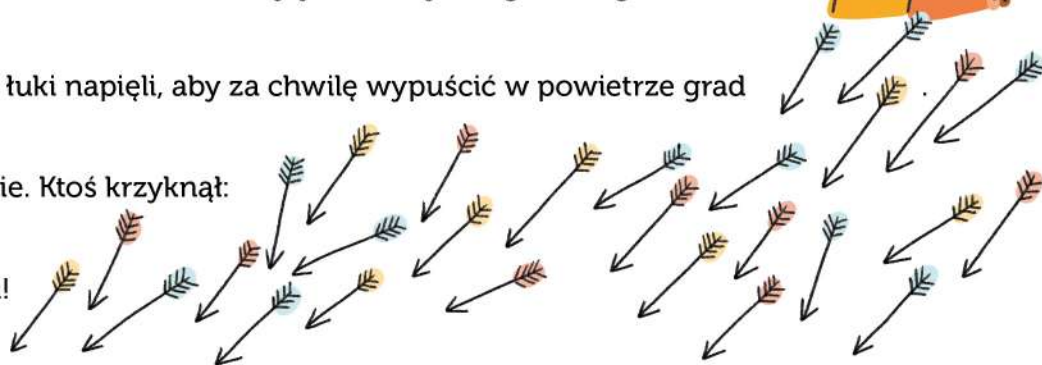
... i wtedy dopiero, całkiem niedaleko, zobaczyły oddziały wroga. Mongołowie na

gotowali się do ataku, już łuki napięli, aby za chwilę wypuścić w powietrze grad

Nie było czasu na myślenie. Ktoś krzyknął:



– do boju!



I choć krasnietka nie wiedziały, jak mają walczyć z dużymi ludźmi, ruszyły przed siebie.

Gdy  wbiegły pomiędzy , płochliwe zwierzęta zaczęły wierzgać i zrzucić jeźdźców ze swych grzbietów. Po chwili

dymu spowiła żołnierzy.

Czyżby ktoś podpalił proch? W oddziałach mongolskich zapanował chaos. Wśród zgiełku usłyszano tylko, jak dowódca wydaje rozkaz do odwrotu.

– Cud, to cud! – powtarzali ze szczęścia mieszkańcy Wrocławia.

Ktoś inny pokazywał na skrzaty i nie wierząc własnym , krzyknął:

– To  nas uratowały!

Niestety, jak już wiecie,  nie wolno pokazywać się ludziom, dlatego za karę zapadły w bardzo, bardzo głęboki sen. Jednak za każdym razem, gdy Wrocław jest w niebez-

pieczeństwie, budzą się, aby przyjść ludziom z pomocą.



CHRR...



CZY TO
WRÓG? NIE!
TO TRAM-
WAJ! UFF!



CHRRRRR...
ZZZZZ...

Koniec



KĄCIK
KRASNAŁA
POETY

Zakrasnalona RYMOWANKA

JEŚLI BĘDZIESZ SIĘ
NUDZIĆ, WYKRASNAJ
RYMOWANKĘ (POMOGĄ
CI W TYM RYSUNKI).
MOŻESZ NAUCZYĆ SIĘ
JEJ TEŻ NA PAMIĘĆ.

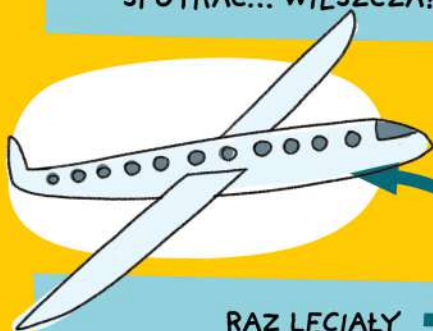
WE WROCŁAWIU, STARYM MIEŚCIE,
(WIERZCIE SOBIE LUB NIE WIERZCIE),
KRASNOLUDKI ZAMIESZKAŁY.
A ŻE LUD TO BARDZO ŚMIAŁY,
WIĘC ZA DNIA I W ŚRODKU NOCY
WYSTAWIAJĄ Z NOREK



SĄ CIEKAWSKIE, LUBIĄ WIEDZIEĆ:
– W ZOO ZASNĘŁY JUŻ
CHĘTNIE PRZYJAŹNŃ ZAWRĄ NOWĄ
Z DUMNYM PAWIEM I
PRAGNĄ SPRAWDZIĆ, JAK TO BĘDZIE,
DOSIĄŚĆ W DZIKIM PĘDZIE,



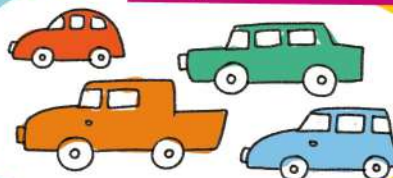
DROCZYĆ SIĘ Z MALUTKĄ
LUB
TEŻ NIEWIELKĄ,
W PIĘTĘ POŁASKOTAĆ
I W MUZEUM
SPOTKAĆ... WIESZCZA?



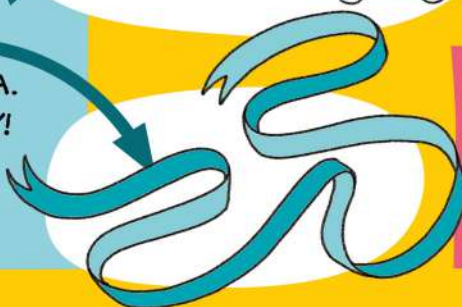
ADAM
MICKIEWICZ
WIESZCZ

Muzeum Pana Tadeusza

RAZ LECIAŁY ,
GAWĘDZIŁY O TYM POTEM:
– RYNEK TO TYLKO RYNECZEK.
– SZNUR – KORECZEK.



– Odra – błękitna
– Most Rędzinśki – kładeczką.
– WSZYSTKO JEST MAŁE Z GÓRY!
– A SKY TOWER?
– SCHOWAŁ SIĘ W CHMURY.



PONOĆ SZUKAŁY
– I CO?
– I NIC. ICH BRACIA
SĄ PRZECIEŻ ZBYT MAŁI.



TAJNY KOT KOD matematyczny

SUPER

5 $2+2=$ 22 3,141592 MMDCCCXXXIV, CZYLI 2834.

W RACHUNKACH KRASNOŁUDKI UŻYWAJĄ CYFR ARABSKICH.

DATY CZĘSTO ZAPISUJĄ CYFRAMI RZYMSKIMI



JEDNAK DO ZADAŃ SPECJALNYCH STOSUJEMY TAJNY KRASNAŁOWY KOD MATEMATYCZNY. WYGLĄDA ON TAK:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	20	30	40	50	60	70	80	90
100	200	300	400	500	600	700	800	900
1000	2000	3000	4000	5000	6000	7000	8000	9000
1993	4723	6859	7084	9433				

Zadanie prawie matematyczne



NIE JEST TAJEMNICĄ, ŻE KRÓL KORONUŚ MA SŁABOŚĆ DO SŁODYCZY.

OD PEWNEGO CZASU KRASNAŁE ZACZĘŁY NAZYWAĆ GO KORONUŚ IEM WIELKIM (I NIE CHODZIŁO IM O OSIĄGNIĘCIA WŁADCY, LECZ OGROMNE BRZUSZYSKO, KTÓRE KROCZY PRZED JEGO WYSOKOŚCIĄ).



OD DZISIAJ WYŁĄCZNIE BOCZEK I KOTLETY!



W MIELONYCH JEST CEBULA, WIĘC TO LICZY SIĘ JAKO WARZYWO!

GDY KRÓLOWI PĘKŁA GUMA W PANTALONACH (W OBECNOŚCI ZAGRANICZNEGO POSEŁSTWA), POSTANOWIŁ NARZUCIĆ SOBIE DRAKONSKĄ DIETĘ: ZERO SŁODYCZY!



PELASIA, ŻONA KORONUSIA, CHCĄC POMÓC MĘŻOWI, WRAZ Z CÓRKAMI, PAJĘCZYCĄ TEKŁĄ I KRÓLEWSKIM KOTEM KONSTANTYM PRZECZESALI KRÓLEWSKĄ KOMNATĘ. OTO, CO TAM ZNALEŻLI:

WSZYSTKIE ŁUPY DLA NAS!



MARCEPANOWYCH CZEKOLADEK

POD PUCHOWĄ PIERZYNĄ

BLEE...



PACHNĄ STOPĄ.



ŻELKÓW OWOCOWYCH

W KIESZENI PIŻAMY



ALEŻ SIĘ KLEJĄ!



JAK ON JE TAM UPCHNĄŁ?!



CUKIERKI

W LEWYM KAPCIU



CUKROWYCH PIANEK

W PRAWYM KAPCIU



JAK CIĘ KRASNAŁĘ!

A NAM WYDZIELA PO JEDNEJ!



MAAMOOO!

ILE SZTUK ŁAKOCI ZNALEŻLI KOCHANA ŻONA KORONUSIA I JEJ POMOCNICY? W ODPOWIEDZI UŻYJ TAJNEGO KRASNAŁOWEGO KODU.

TU WPISZ ROZWIĄZANIE:



SZTUK ŁAKOCI



POD ŁÓŻKIEM

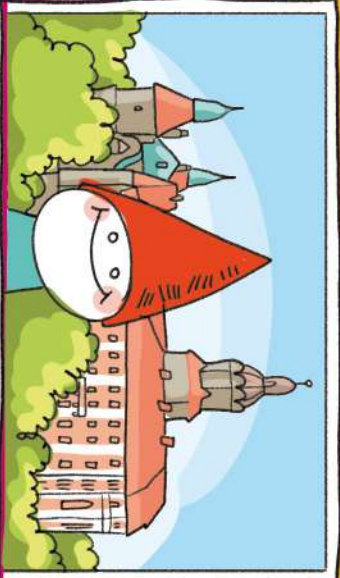
BOMBONIERKI



W KAŻDEJ PO:

NADZIEWANYCH CZEKOLADEK





DUCH GÓR

ZWANÝ KARKONOSZEM LUB LICZYRZEPĄ
(TEGO OSTATNIEGO IMIENIA WŁADCA
CAŁYCH SUDETÓW NIE LUBI, WIĘC JEŚLI
NIE CHCECIE, ABY ŚCIAĞNĄŁ BURZĘ, LE-
PIEU GO TAK NIE NAZYWAJCIE)

SZYFR UŁAMKOWY

1	2	3	4	5	6
ABCD	EFGH	IJKL	MNOP	RSTU	WXYZ

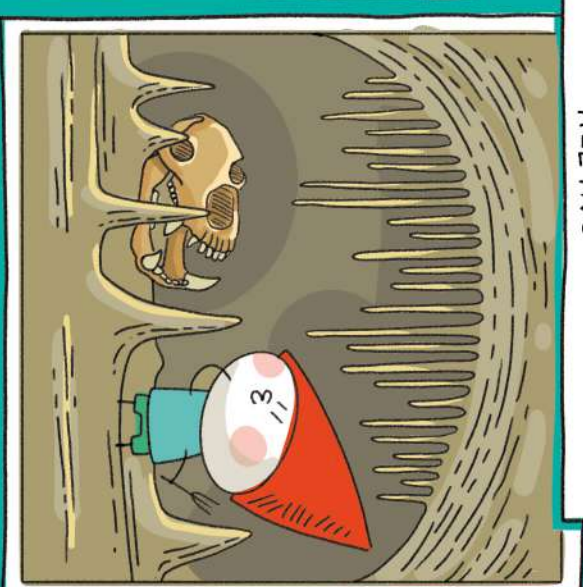
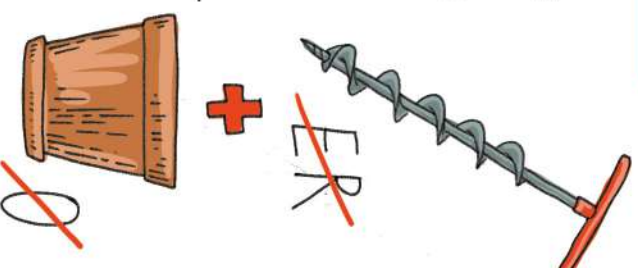
KOŚCIÓŁ POKOJU

ZGODĘ NA BUDOWĘ TRZECH KOŚCIOŁÓW
WYDANO, GDY W 1648 ROKU PODPISY-
WANO UKŁAD POKOJOWY KOŃCZĄCY
WOJNĘ TRZYDZIESTOLETNĄ

Matematyku, Mój Przyjacielu!

Próbowałem policzyć wszystkie
anioły w Kościele Pokoju, ale
zagrały organy i moje rachunki
diabli wzięli (ups!). Policzylem
więc drzewi. Nie do wiary,
jest ich aż 28!

Ślę pozdrowienia z największe-
go drewnianego kościoła
w Europie!
Turysta



MAKARON

NACIEK W JASKINI,
KTÓREGO ŚRODKIEM
PEŁNIE WODA

Droga Ciociu Psychołko!

Widziałem szkieleł niedźwiedzia jaski-
niowego oraz makaron (nie do jedzenia)
i już wiem, że kropła naprawdę może
wydrążyć skałę.

Do zobaczenia wkrótce,

Turysta

$\frac{2}{3}$	$\frac{1}{3}$	$\frac{1}{5}$	$\frac{2}{3}$	$\frac{3}{3}$	$\frac{1}{3}$	$\frac{2}{4}$	$\frac{1}{3}$	$\frac{1}{1}$
$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	$\frac{4}{1}$	$\frac{4}{6}$	$\frac{1}{6}$	$\frac{1}{3}$	$\frac{1}{2}$	$\frac{4}{1}$	$\frac{1}{3}$

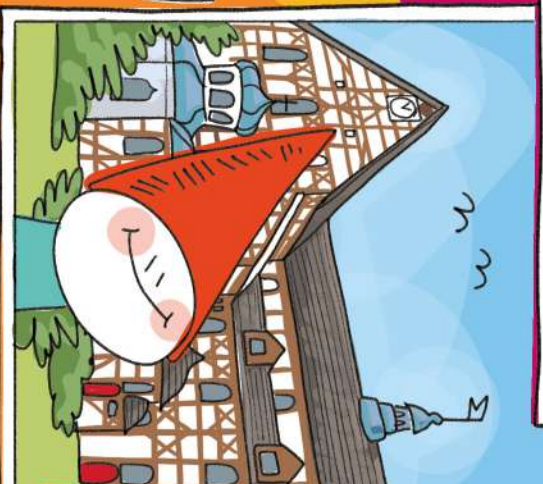
KŁETNO

Umówiona Bajkusi!

Oglądałem dziś cudne salony, salę
balową i komnaty, w których mieszkała
Daisy, czyli Stokrotka, piękna księż-
niczka o dobrym sercu.

Ślę ułtóny z największego
dolnośląskiego zamku Książ,

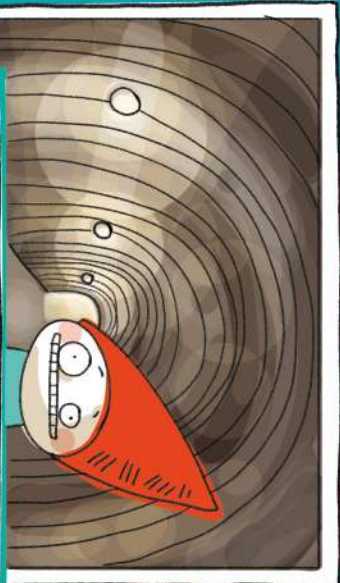
Twój na wieki,
Turysta





KĄCIK
MAGDY
DETEKTYW

KRASNAŁ TURYSTA UDAŁ SIĘ NA KO-
LEJNĄ WYPRAWĘ, TYM RAZEM JEDNAK
TYLKO ZA JEDNĄ GÓRĘ I JEDNĄ RZE-
KĘ, CZYLI CAŁKIEM BLISKO. ZWIEDZAŁ
DOLNY ŚLĄSK. GDZIE BYŁ? WYSŁAŁ
NAM KILKA KARTEK Z PODRÓŻY.



DONŻON

MIESZKAŁNA
WIEŻA OBRONNA

Kochany Papo Krasnału!

Zgubiłem się w labiryncie podziemnych
chodników, ale ducha pięknej pani Valeskiej
nie spotkałem.

Ślę pozdrowienia z donżona jednej
z największych twierdz w Europie!

padam do nóżek,

Turysta

START

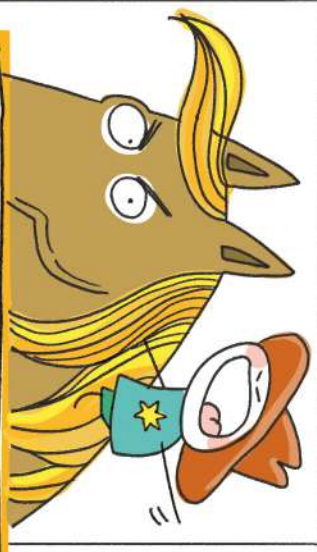


Srebrna Góra

Kłodzko

POCZTÓWKI

z podróży



Drogi Halabardniku!

Obezwładniłem rabusiów chcących obrabować
bank. Za odwagę dostałem odznakę szeryfa.
Wziąłem udział w prawdziwym rodeo!

Uściski z Dzikiego Zachodu,

Turysta



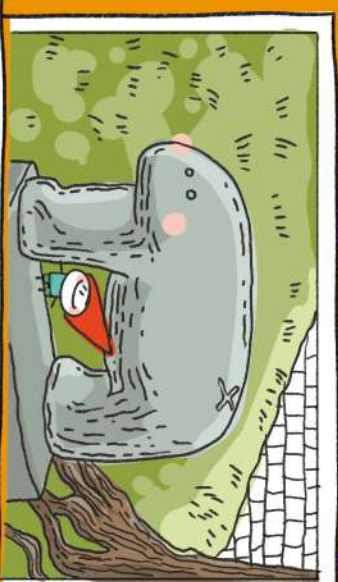
Czołem, Alpinisiu!

Nazwa góry, którą zdobyłem,
ukryta się w zdaniu:

„Wysyłam pantaloncy,
później doślę żabocik”.

Pozdrawiam ze śląskiego Olimpu!

Twój przyjaciel,
Turysta



ŻABOCIK

OZDOBA Z MATERIA-
ŁU PRZY SUKNI LUB
KOZUŁU, ZNAJDU-
JĄCA SIĘ POD SZYJĄ

RODEO

POPISY ZRĘCZNOŚCI
WE WŁADANIU LAS-
SEM I W UJEŻDZA-
NIU DZIKICH KONI



KRAŚNALORAMA

KWIAT PAPROCİ

W NOC KUPAŁY, NAJKRÓTSZĄ NOC W ROKU, NA ŚLĘŻY ZAKWITA KWIAT PAPROCİ (KWIAT PAPROCİ ŚWIECI W CIEMNOŚCI).

NOC KUPAŁY JEST WTEDY, KIEDY NAJPIERW NAJESZ SIĘ KISZONYCH OGÓRKÓW, A POTEM POPIJESZ MLEKIEM.

BZDURA! KUPAŁO TO SŁOWIAŃSKI BÓG OBFITOŚCI BYŁ.

ALEŻ SKĄD! KUPAŁA TO OSOBA, KTÓRA BYŁA DUSZĄ TOWARZYSTWA NA ZABAWACH SOBÓTKOWYCH!

KUPAŁO, HEHE.

TEN, KTO GO ODNAJDZIE... SZYBKO SIĘ WZBOGACI.

BOGACTWO!

BRYLANTY RUBINY I PERŁY!

KAWIOR Z BIEŁUGI, BIAŁE TRUFLE I WOŁOWINA KOBE!

ZŁOTA KORONA! ZŁOTA DESKOROLKA!

I PTASIE MLECZKO!

I ZŁOTE ZĘBY!

PONADTO OTRZYMA TEŻ DAR PRZEWIDYWANIA PRZYSZŁOŚCI.

JUTRO PIERWSZY DZIEŃ WAKACJI! HURRAAAA!

STANIE SIĘ NIEWIDZIALNY!

W TRĄBKĘ JEŻA! NAPRAWDĘ?

ALE, ALE! KWIAT PAPROCİ MOŻE ODNALEŹĆ TYLKO TEN, KTO...

SŁUCHAJCIE, JEST SPRAWA! DZISIAJ JEST NOC KUPAŁY. IDZIEMY SZUKAĆ KWIATU PAPROCİ.

JA DO LASU NIE PÓJDĘ. MAM ALERGIĘ NA PRZYZRODĘ.

CZYLI POSTANOWIONE. WYRUSZAMY DO LASU PRZED PÓLNOCĄ!

DOBRA, ALE BIERZEMY ZAPAS BATONIKÓW.

COS TY!

NAJSUPER!

ZGINIEMY MARNIE.

KILKA GODZIN PÓŹNIEJ...

PSSST! NIE KUŚMY LICHA.

CO TO TAK SZELEŚCI?

CIEMNO, ŻE OKO WYKOŁ.

I CICHU JAK W GROBIE!

CIAMKAJ CISZEJ. LICHO WIE, CO KRYJE SIĘ W TYCH ZAROŚLACH.

GDZIE MY W OGÓLE JESTEŚMY?

ECHO, ECHO!!! LALALA!!!

APSIK!

DAJCIE JEJ BATONIKA.

O! PORA NA PRZEKĄSKĘ.

MA KTOŚ KOMPAS?

CIAM, CIAM, MIAM, MLASK!

MA KTOŚ LATARKĘ? NIE WIDZĘ, CO POKAZUJE KOMPAS!

A NIECH TO LI-
CHO, SKOŃCZYŁ
SIĘ BATONIK!

STRASZNIE TU!
BARDZO STRASZNIE!

SZYBKO! DAJCIE JEJ NA-
STEPNEGO, BO ZARAZ ZNOWU
ZACZNIE KRZYCZEĆ!

O, LATARKA!
DZIĘKUJĘ!

APSIK!

EKHEM!
DZIEŃ DOBRY.

KLIK

MNIAM!

ZAWOŁALIŚCIE
MNIE PO TRZYKROĆ!
OTO JESTEM!

HEJ, A NIE CHCIE-
LIBYŚCIE KWIATU PA-
PROCI? MAM SADZON-
KI DO ROZDANIA.

AAAAAAA!!!

TO LEŚNE LICHY!
UCIEKAJMY!

RATUUNKUUU!

AAAAA!!!

TYLKO SPRÓBUJ MI
ZABRAĆ BATONIKA!

PO MOIM
TRUPIE!

TO MY JUŻ SO-
BIE PÓJDIEMY.

PCHASZ SIĘ
W GIPS!

CICHO! CHCESZ
MORDOKLEJKĘ?

MAMO, KRA-
SNOLUDKI NIE
CHCĄ SIĘ ZE MNĄ
BAWIĆ.

OJEJ! A TY BARDZO
BYŚ CHCIAŁ MIEĆ
PRZYJACIÓŁ, TAK?

BARDZO BYM CHCIAŁ!
CHOCIAŻ JEDNEGO.
ALBO NAWET TRZECH!

WIDZĘ, ŻE BARDZO CI
NA TYM ZALEŻY!

TAK.

CHLIP!

MHM...

WIEM! ZAPROSZĘ
WILKOŁAKA! JEST MIŁY
I LUBI PLANSZÓWKI!

TO ZUPEŁNIE TAK JAK
TY! ZROBIĆ CI KAKAŁKO?

DOMEK
LICHY

SZKODA, ŻE UCIE-
KLI, ACZKOLWIEK
SZANUJĘ INSTYNKT
SAMOZACHOWAWCZY.



KĄCIK
KRASNALA
POWERKA

KRÓTKA HISTORIA PISANIA

1.

NA POZĄTKU
BYŁ... PAŁEC?

CIAP,
CIAP!



UKUK,
RRA!



ALBO OSTRY
KAMIENNY
RYLEC!

UKUK, UK, UKKI UHUHU, UKU
RRRAA, RAOOUUK! **

UCH,
UCH!



* TO BĘDZIE ARCYDZIEŁO!

** SKOŃCZĘ, ZANIM KSIĘŻYC DWA
RAZY POKAŻE SWOJĄ TWARZ, BO
JEŚLI NIE, TO NIECHYBIE ZEŻRĄ
MNIE DZIKIE BESTIE!

2.

A W STAROŻYT-
NYM EGIPCIE...

3.

TYMCZASEM W GRE-
CJI I W RZYMIE...

NA JOWISZA, PISANIE
TO CIĘŻKA PRACA!

OTO MOJE NOWE
DZIEŁO. TRZEBA JE
JESZCZE WYPALIĆ
W PIECU.

JA WIEDZIAŁAM, ŻE
TAK BĘDZIE!



TABLICZKI
Z GLINY

PISANO (SKROBANO) NA NICH
RYLCÉM – STYLUSEM
(Z KOŚCI, BRĄZU, ŻELAZA)



TABLICZKA
WOSKOWA

...PADAM DO STÓPEK. TWÓJ
NA WIEKI GORGONJUSZ.



4.

JUŻ PONAD 2600 LAT TEMU ZA-
CZĘTO PISAĆ PTASIMI PIÓRAMI!

HA!



WYGODNE, PRAKTYCZNE,
A DO TEGO SZYKOWNE!

5.

POCZĄTEK
XIX WIEKU

STARCZY NA KILKA LAT PISAR-
STWA, EPISTOLOGRAFII I BAZGRO-
ŁÓW NA MARGINESIE.



DO ANGLII SPROWADZONO
30 MILIONÓW PIÓR!

6.

1884 ROK,
LEWIS WATERMAN

GENIALNY
POMYSŁ!



WIECZNE
PIÓRO

KTO DZIŚ PISZE
GĘSIM PIÓREM?
PHI, TOŻ TO ŚRE-
DNIOWIECZE!

JA PISZĘ! BABILON-
CZYCY MÓWILI, ŻE
KTO CHCE ZOSTAĆ
SKRYBĄ (PISARZEM),
MUSI WSTAWAĆ RA-
ZEM ZE SŁOŃCEM.

MOŻE WIĘCEJ
KAWKI?



JAK PISAĆ

gęsim piórem

I JAK JE ZROBIĆ?

POTRZEBNE CI BĘDĄ:

- PIÓRO GĘSIE (MOŻE BYĆ TEŻ KACZE, WRONIE, KURZE)
- OSTRY NOŻYK
- WODA
- PIASEK
- PAPIER
- ATRAMENT (TUSZ)

DOSTĘPNE!

TANIE!

GIĘTKIE!

CHORAĞIEWKA

STOSINA

PROMIENIE

PRZYPÍÓRKO

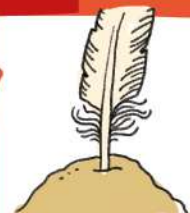
DUTKA

LOTKA

PIÓRO NA BRZEGACH SKRZYDEŁ



MOCZYĆ W WODZIE DUTKĘ PRZECZ CAŁĄ NOC.



WŁOŻYĆ DUTKĘ DO GORĄCEGO PIASKU (NA MINUTĘ).



WYCIĄGNAĆ DUTKĘ Z GORĄCEGO PIASKU.



ZDRAPAĆ NOŻYKIEM BŁONĘ Z DUTKI.



PRZYCIAĆ KOŃCÓWKĘ.



PROBATIO PENNAE, CZYLI PRÓBA PIÓRA.

POTRZEBNE CI BĘDĄ:

- RURKA DO NAPOJÓW ROZCIENIONY
- TUSZ LUB FARBA
- KARTKA GRUBSZEGO PAPIERU
- PĘDZELEK
- FLAMASTRY LUB KREDKI

KLEKSY!

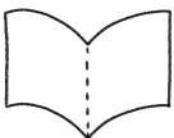
SPOSÓB I



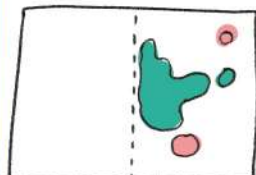
NA KARTON NANIEŚĆ PĘDZELKIEM KILKA KROPLI TUSZU.

ZA POMOCĄ RURKI ROZPROWADZAMY TUSZ W RÓŻNE STRONY (MOCNO DMUCHAJĄC).

KLEKSY! SPOSÓB II

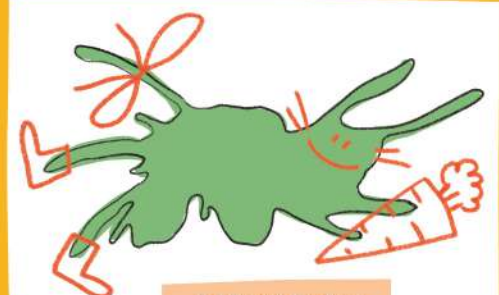
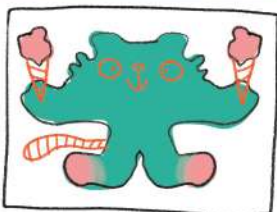


ZŁOŻYĆ KARTKĘ NA PÓŁ I OTWORZYĆ.



PĘDZELKIEM NANIEŚĆ NA POŁOWĘ KARTKI (PRZY ZGIĘCIU) TUSZ. ZŁOŻYĆ KARTKĘ I WYGŁADZIĆ RĘKĄ, ROZPROWADZAJĄC W ŚRODKU TUSZ W RÓŻNE STRONY.

DORYSOWAĆ DETALE DO POWSTAŁEGO KSZTAŁTU.



DO POWSTAŁEGO KLEKSA MOŻEMY DORYSOWAĆ DETALE (NP. OCZY, NOS, SKRZYDŁA).

JAK ZROBIĆ KRASNOLUDKA

1

POKOLORUJ KRA-
SNOLUDKA.



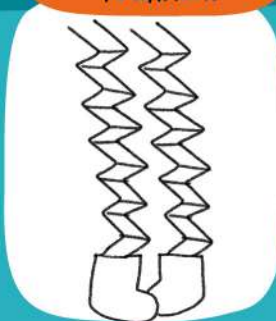
2

WYTNIJ KRA-
SNOLUDKA.



3

ZEGNIJ NOGI KRA-
SNOLUDKA W HAR-
MONIJKĘ ZGODNIE
Z POPRZECZNYMI
PASKAMI NA RAJ-
TUZKACH.



4

JEŚLI PAPIER JEST
SZTYWNIEJSZY, PRZYKLEJ
DO BUTÓW KRASNOLUDKA
MONETĘ TAK, BY BYŁY
LEKKO OBCIĄŻONE.



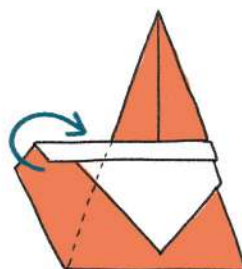
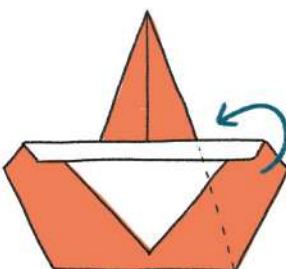
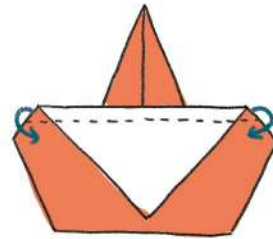
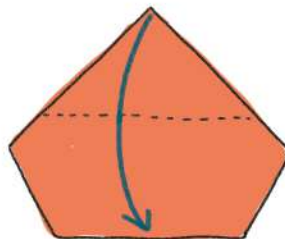
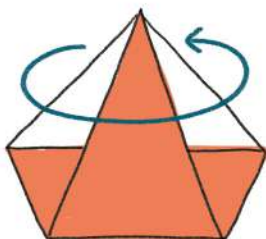
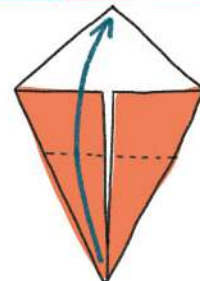
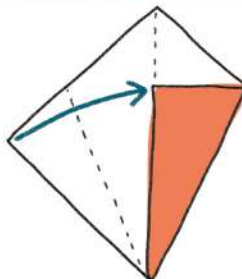
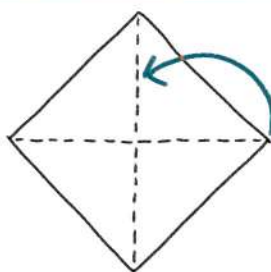
5

PORUSZAJ KRASNA-
LEM - JEGO NOGI
SĄ JAK SPRĘŻYNY!



SPOSÓB

2



NARYSUJ KRASNA-
LOWI BUZIĘ!



Żółty jak SŁOŃCE

jak lato gorące!

UWIELBIAM KOLOR ŻÓŁTY, JEST
WYJĄTKOWY I ŻYWIŁOWY. TO
KOLOR DOJRZAŁYCH KŁOSÓW ZBO-
ŻA, SŁOŃCA I... SŁONECZNIKÓW!

KACIK
KRASNALA
VINCENTA



CZY WIECIE, ŻE...



...JEDNYM Z NAJSŁYNIEJSZYCH OBRA-
ZÓW NA ŚWIECIE JEST DZIEŁO VINCENTA
VAN GOGHA „SŁONECZNIKI”. KWIATY
SŁONECZNIKA SĄ GŁÓWNYM MOTYWEM
AŻ JEDENASTU OBRAZÓW MALARZA.

O, PATRZ! VINCENT
VAN GOGH!



PFFF, TO OCZY-
WISTE!



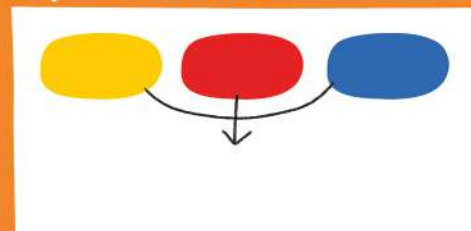
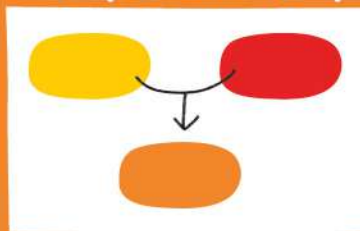
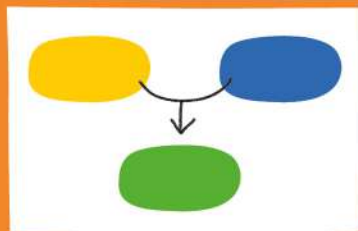
Z CIEBIE TO JEST JEDNAK
WARIAT ZWARIOWANY.
JAKI VINCENT, PRZECIEŻ
TO SĄ SŁONECZNIKI.



A TO
CIEKAWO!

BARWA ŻÓŁTA WY-
KORZYSTYWANA
BYŁA PRZEZ CZŁO-
WIEKA OD BARDZO
DAWNA. WE FRANCJI
ODKRYTO RYSUNEK
ŻÓŁTEGO KONIA
SPRZED OKOŁO
17 TYSIĘCY LAT.

MIESZAMY KOLORY!



ŻÓŁTY w przyrodzie

DOPISZCIE INNE KWITNĄCE
NA ŻÓŁTO KWIATY!

ŻÓŁTE OWOCE: BANAN,
CYTRYNA... DORYSUJCIĘ
SWOJE PROPOZYCJE!

ŻÓŁTE KWIATY: SŁONECZNI-
KI, TULIPANY, TOPINAMBUR...



NIKTÓRZY MAJĄ
TEŻ ŻÓŁTE ZĘBY!



I SĄ ŻÓŁTO-
DZIOBAMI!*



A SER? TO NAJPIĘK-
NIEJSZE UCIELE-
ŚNIENIE ŻÓŁTEGO!



*ŻÓŁTODZIÓB – KRA-
SNAŁ MŁODY I NIEDO-
ŚWIADCZONY

A TO
DOPIERO!

ŻÓŁTY KOLOR
WIDOCZNY JEST
Z DUŻYCH ODLE-
GŁOŚCI, TO KOLOR
OSTRZEGAWCZY!



PSZCZOŁY I OSY MAJĄ ODWŁO-
KI W ŻÓŁTO-CZARNE PASKI



ŻÓŁTA KARTKA TO OSTRZEŻE-
NIE DLA ZAWODNIKA ZA NIE-
PRZESTRZEGANIE ZASAD GRY

CZASAMI KOLOR
ŻÓŁTY MA NEGA-
TYWNE ZNACZENIE,
KOJARZY SIĘ ZE
ZŁOŚCIĄ, ZAWIŚCIĄ,
I ZAZDROŚCIĄ.

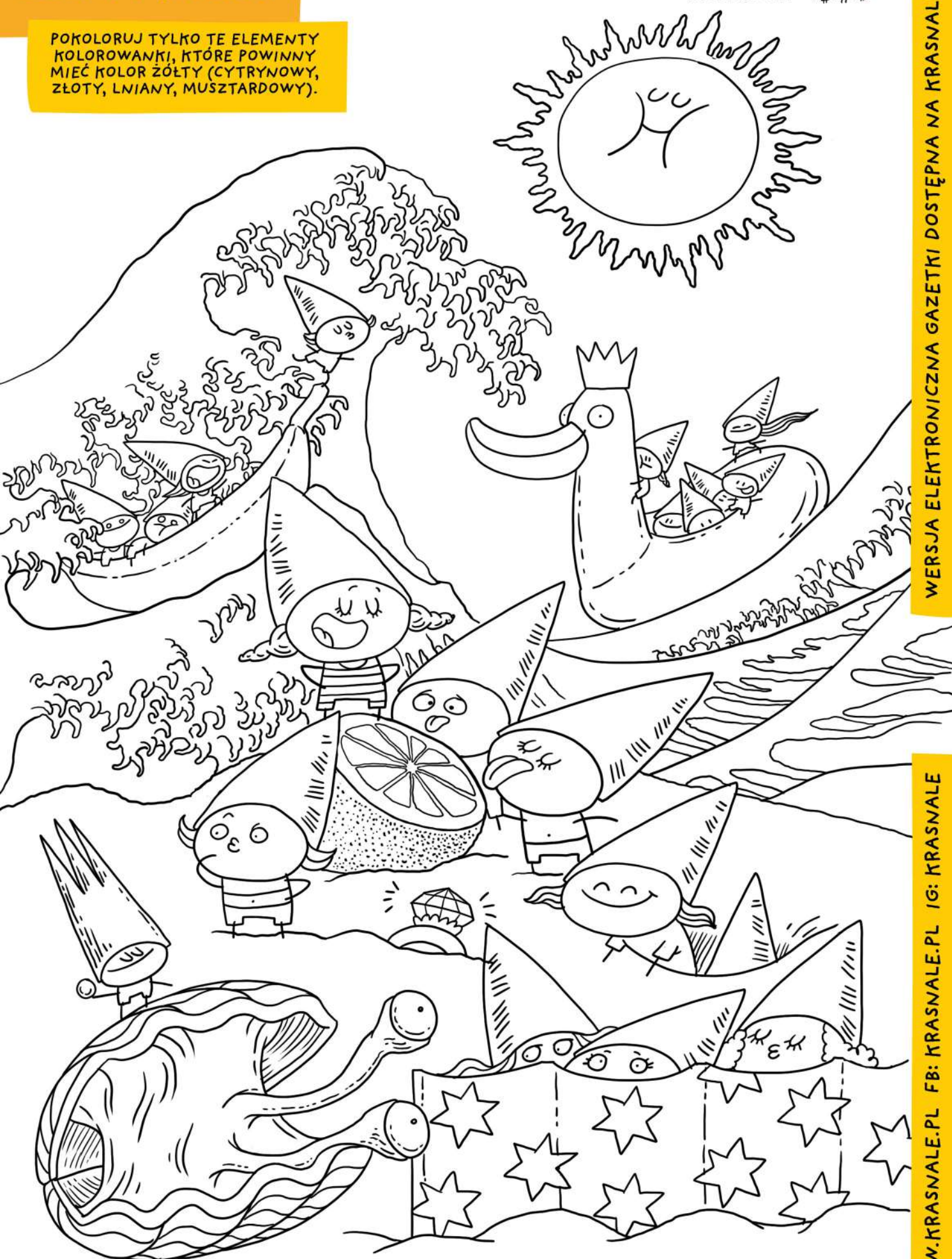
ŻÓŁKNĘ
Z ZAZDROŚCI!



ŻÓŁTY JAK...

POKOLORUJ TYLKO TE ELEMENTY
KOLOROWANKI, KTÓRE POWINNY
MIEĆ KOLOR ŻÓŁTY (CYTRYNOWY,
ŻŁOTY, LNIANY, MUSZTARDOWY).

KĄCIK
KRASNALICY
NIEZABUDKI



WERSJA ELEKTRONICZNA GAZETKI DOSTĘPNA NA KRASNALE.PL

WWW.KRASNALE.PL FB: KRASNALE.PL IG: KRASNALE

TEKSTY

ILUSTRACJE I SKŁAD

WYDAWCA:

WROCŁAWSKIM KRASNAŁOM GAZETKĘ ZREDAGOWAĆ POMOGŁY: MARTA MINIEWICZ I MALINA MITUNIEWICZ
WYDZIAŁ PROMOCJI MIASTA I TURYSTYKI URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

A POTEM POKOLORUJ
CAŁĄ RESZTĘ!